

„Światełko do nieba”, w skupieniu i w ciszy

Porajanie spotkali się dziś wieczorem przed budynkiem Gminnego Ośrodka Kultury, by równo tydzień po ogromnej tragedii, do której doszło w Gdańsku oddać hołd zamordowanemu prezydentowi oraz dać wsparcie Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

„Orkiestra to My” – podkreślali zgodnie. Przyszli w mroźny, niedzielny wieczór, by uczcić pamięć zamordowanego tydzień temu Prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, a także by wyrazić swoje poparcie dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Spotkali się też, by wyrazić sprzeciw wobec brutalizacji życia publicznego, wobec agresji i mowy nienawiści rozrastającej się w przestrzeni publicznej. Patrząc na czarne serce WOŚP wyświetlane na budynku GOK, w absolutnej ciszy, po krótkim wystąpieniu wójt **Katarzyny Kaźmierczak**, ułożyli z dziesiątek zniczy wielkie, czerwone serce, wysłuchali „The Sound of Silence” w wersji Disturbed, utworu, który będzie już zawsze kojarzył się wielu osobom ze śmiercią prezydenta. Smutny utwór wywołał także wśród porajan ogromne emocje. W skupieniu rozeszli się do domów, pokazując, że potrafimy się jednoczyć i być razem. *„Pamiętajmy o okazywaniu sobie wzajemnego szacunku”* – apelują uczestnicy niedzielnego „Światełka”.